UNIWERSYTET EKONOMICZNY W POZNANIU

Biblioteka Główna Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu

Artykuł:

Bogusławski Stanisław: Inwestycje przemysłowe: inwestycje uzbrojeniowe fabryk

Źródło:

Program inwestycyj w Wielkopolsce. Wielkopolska Rada Gospodarcza. Poznań, 1937, strony 58-64

Artykuł udostępniony cyfrowo w ramach zadań projektu pt. „Digitalizacja i udostępnianie online »Bibliografii gospodarki Wielkopolski 1919-39« H. Maciejewskiej" (SONB/SP/550684/2022)

Minister Edukacji i Nauki

Społeczna Odpowiedzialność Nauki

Inwestycje uzbrojeniowe fabryk.

I. Wstęp.

Stan techniczny przemysłu wielkopolskiego stanowi zagadnienie o dużym dla Państwa znaczeniu. W czasie pokoju wydajność pracy przemysłowej w Wielkopolsce zależy w dużej mierze od technicznej sprawności tutejszego przemysłu, która wpływa na jakość, rozmiary i rentowność produkcji fabrycznej. W czasie wojny- dla armii frontowej ważnym udogodnieniem byłoby posiadanie blisko frontu, niejako " pod ręką" sprawnie funkcjonującego przemysłu wielkopolskiego. Z tych względów zagadnienie, mające być omówione w niniejszym referacie, przekracza swoim zasięgiem krąg zainteresowań regionalnych, stanowiąc kwestię o poważnym znaczeniu ogólno-gospodarczym i militarnym.

Stan urządzeń maszynowych, zwłaszcza siłowni, jest w przemyśle wielkopolskim zły, a w wielu wypadkach /szczególnie w odniesieniu do kotłów / wręcz opłakany. Średnia długotrwałość kotła bywa obliczana na 30 lat. Tymczasem, jak wynika z obliczeń mgr. T. Kołodzieja, w województwie Poznańskim kotłów w wieku powyżej 30 lat, jest aż 49%. Z drugiej strony, za ostatnich 5 lat ustawiono nowych kotłów zaledwie 1,19%,czyli na odnowienie inwentarza potrzeba byłoby aż 418 lat.Paradoksalna ta cyfra świadczy o grozie sytuacji, w obliczu której wysunąć należy postulat przyjścia przez Skarb Państwa z pomocą kredytową- dziełu technicznej odbudowy przemysłu wielkopolskiego./Samodzielnie przemysł wielkopolski nie byłby w stanie odnowić swoich starych urządzeń, zwłaszcza kotłowych, ponieważ nie posiada na ten cel potrzebnych funduszów;świadczy

o tym nikłe tempo przyrostu ilości nowych kotłów/.

II. Potrzeby inwestycyjne.

Potrzeby inwestycyjno-uzbrojeniowe przemysłu wielkopolskiego, poniżej szczegółowo omówione, dałoby się pokryć przy nakładzie kapitału w wysokości około 19.000.000 złotych, przy czym musiałoby przypaść:

1.	na odnowienie stanu lokomobil	6,000.000 zł
2.	" " " kotłów w gorzelniach	1,000.000 "
3.	" " " " w pozostałych przedsiębiorstwach	3,000.000 "
4.	" " urządzeń wewnętrznych w gorzelniach	6,000.000 "
5.	" " " " w innych przemysłach	3,000.000 "
	razem	19,000.000 zł

III. Uzasadnienie.

ad 1. Pod względem ilości Wielkopolska najwięcej posiada kotłów rolniczych- lokomobilowych /około 2500 sztuk/. Ponieważ taki kocioł pracuje przeciętnie w roku od 60 - 80 dni, więc wiek jego można przedłużyć do 40 lat. W danej chwili kotłów w wieku ponad lat 40 posiadamy około 500, które bezwzględnie wymagają wycofania i zastąpienia nowymi.

Koszt jednej normalnej rolniczej lokomobili wynosi obecnie około 12,000 zł, więc razem rolnictwo musiałoby wyłożyć na ten cel poważną kwotę 6,000.000 zł.

W następnych latach, aby podtrzymać ten ruchomy inwentarz siłowy w granicach wyżej podanych, rolnictwo musiałoby nabywać rocznie około 100 lokomobil. Nasuwa się myśl, dlaczego wydawać tak duże fundusze, czy nie byłoby właściwym pokierować

tą gałęzią gospodarstwa tak, aby właścicielom ziemskim kalkulowało się zaniechanie kupna lokomobili, a czerpanie energii dla poruszania swych maszyn z sieci okręgowych elektrowni? Na przeszkodzie tej inowacji stoją bezwzględnie wysokie taryfy za energię elektryczną oraz niski stopień elektryfikacji wsi wielkopolskiej.

Ad 2. Drugą grupę co do ilości kotłów stanowią gorzelnie,których na terenie województwa Poznańskiego istnieje 540 z ilością kotłów około 600 sztuk. Ta gałąź naszego przemysłu specjalnie została przez powojenną koniunkturę pokrzywdzona, gdyż średnio obecna produkcja okowity nie przekracza 15 - 20% w stosunku do przedwojennej. Z tego względu te fabryki stały się mało lub zupełnie nierentowne i stan kotłów i innych urządzeń gorzelniczych jest wyjątkowo zły. Tymczasem- według wszelkiego prawdopodobieństwa- w najbliższej przyszłości gorzelnie odegrają dużą rolę w naszym gospodarstwie ogólnym, ponieważ wobec stopniowego zmniejszania się produkcji ropy naftowej w Małopolsce, spirytus zacznie być stosowany w szerokim zakresie, jako środek napędowy dla silników. W naszych warunkach gorzelnie zapewne odegrają poważną rolę w okresie wojny, kiedy zapotrzebowanie na środki napędowe wzrośnie wielokrotnie. Poza tym kultura i gatunek naszej gleby wymaga utrzymania istniejących gorzelni.

Z powyższej ilości 600 kotłów około 300, czyli połowa jest zbudowana przed 1900 rokiem, a więc posiada wiek powyżej 37 lat. Stan tych urządzeń jest na ogół bardzo zły. Z powodu jednak zmniejszonej produkcji po wojnie 2/3 tej

ilości kotłów można jeszcze dopuścić do pracy na okres 7 - 10 lat. W tej chwili należy odnowić w naszych gorzelniach około 100 kotłów. Kocioł w gorzelni musi istnieć, czy do danej miejscowości dochodzi prąd elektryczny, czy też nie. Obecnie kotły w gorzelniach posiadają różne wymiary, ponieważ były budowane w różnych okresach i przez różne fabryki. Przy odnawianiu należałoby nowe kotły podzielić na 2 - 3 grupy, czyli zestandaryzować, przez co można znacznie obniżyć koszt fabrykacji.

Obecnie cena rynkowa jednego kotła o pow. ogrzew. 35 - 40 m^2 wynosi około 12,000 zł - trzeba więc na pierwszy okres wyłożyć około 1,000.000 zł. W następnych okresach odnowieniu będzie podlegać przeciętnie 20 kotłów, wówczas wydatek na ten cel będzie wynosić około 240.000 zł rocznie.

Przez standaryzację, jednostkowa cena kotła może być wydatnie zmniejszona. Sfinansowanie tej akcji może być ułatwione przez Państwowy Monopol Spirytusowy, o czym mowa będzie później.

Przez modernizację kotłowni uzyska się poważne oszczędności na paliwie. Dziś w starych urządzeniach zużycie węgla na wyprodukowanie 1 ltr. okowity wynosi od 2 - 3 kg. W prawidłowo urządzonych gorzelniach zużycie węgla nie przekracza 1,5 kg, czyli przy rocznej produkcji okowity w całym województwie Poznańskim, około 2,500.000 ltr, oszczędność na węglu w przyszłości wyniesie od 1250 do 1500 ton, co przedstawia sobą wartość od 40.000 - 50.000 zł.

Ad 3. Trzecią najpoważniejszą grupą co do ilościkotłów i wartości urządzeń wewnętrznych, są zakłady miejskie, głównie elek-

trownie. Zakłady te w większości wypadków małe, przestarzałe i wysoce nierentowne, muszą zniknąć, jeżeli mamy prawidłowo i konsekwentnie prowadzić elektryfikację./Wyjątek stanowi tu elektrownia w Poznaniu, która jest doskonale wyposażona i pierwszorzędnie prowadzona/. Więc o jakimkolwiek odnowieniu tych urządzeń i wkładaniu tam kapitału mowy być nie może, gdyż to byłoby sprzeczne z ogólnym nastawieniem dania przemysłowi prądu po taniej cenie. Pozostałych 800 kotłów podzielonych jest w wielu gałęziach przemysłu, jak młyny, tartaki, mleczarnie, w przemyśle mineralnym, chemicznym, metalowym, papierniczym, budowlanym itp.

Z tej ilości co najmniej około 200 kotłów podlegałoby wymianie na nowe. Ponieważ tu częściowo skoncentrowany jest mniejszy przemysł, więc i jednostki kotłowe są też mniejsze. Na odnowienie kotłów w tych zakładach w przeciągu 2 - 3 lat potrzeba będzie kwotę 3,000.000 zł.

Ad 4. Urządzenia wewnętrzne w gorzelniach przedstawiają się katastrofalnie. W okresie wojny władze niemieckie zarekwirowały miedziane aparaty odpędowe dla celów wojennych. Aparaty te zastąpiono zwykłymi żelaznymi. Wiek takiego żelaznego aparatu nie przekracza 15 - 18 lat, czyli już przed kilku laty musiałyby być usunięte. Na ogólną ilość 540 aparatów odpędowych w naszym województwie, zaledwie około 40 zastąpiono wnowymi, miedzianymi, reszta 500 przedstawia sobą szmelc, podtrzymywany jeszcze za pomocą łatania itp. napraw.

Koszt jednego miedzianego aparatu odpędowego wynosi około 11.000 - 12,000 zł, czyli na odnowienie tych urzą-

dzeń i to w najbliższych latach, rolnictwo będzie musiało wyłożyć dużą kwotę około 6,000.000 zł.

Łącznie z koniecznym odnowieniem kotłów, gorzelnie muszą zainwestować na ogromną, jak dla tych przedsiębiorstw kwotę około 7,000.000 zł.

Średnio na jedną gorzelnię przypadłaby kwota 14,000 zł której żadna z gorzelń nie jest w stanie obecnie wyłożyć.

Nasuwa się tu projekt sfinansowania tych inwestycyj przez Państwowy Monopol Spirytusowy. Jeżeli inwestycje te rozłożyć na przeciąg 4 - 5 lat, a Panstwowy Monopol Spirytusowy zwiększyłby w tym czasie kontyngent o 15 - 20%, to gorzelnie bezboleśnie mogłyby inwestycje przeprowadzić, spłacając nowe urządzenia wyprodukowaną okowitą.

Taki precedens miał już zresztą miejsce przy ustawianiu kontrolnych liczników dla okowity.

Ad 5. Konieczne wewnętrzne inwestycje w pozostałych gałęziach przemysłu trudno jest ująć w określone ramy. Wchodzą tu w rachubę głównie młyny, tartaki, przemysł chemiczny, mineralny itp. Przemysły odnośne w pierwszym rzędzie będą wymagały wymiany kotłów w ilości około 200 sztuk o średniej powierzchni ogrzewalnej 50 m^2.

Koszt wymiany kotłów wyniesie około 3,000.000 - 3,300.000 zł. Na uzupełnienie urządzeń służących do fabrykacji, potrzeba będzie nie mniejszych funduszów, czyli razem "pozostałe " zakłady przemysłowe będą wymagały w najbliższych latach kwoty około 6 - 7 milionów złotych.

Uwaga: Przedstawione tutaj zagadnienie łączy się ściśle z kwestią elektryfikacji. W ostatnich kilku latach daje się zauważyć objaw sprowadzania używanych silników parowych z rejonów łódzkiego i kieleckiego, gdzie, jak wiadomo, elektryfikacja poczyniła znaczne postępy. Przy prawidłowej taryfie za prąd elektryczny / Łódź/ zakłady przemysłowe likwidują własne elektrownie i przechodzą na prąd z sieci okręgowej. Tym sposobem na rynku pojawiła się znaczna ilość dobrze utrzymanych silników parowych, które są do nabycia za cenę 10 - 12% nowych.

Jeżeli w województwie Poznańskim przeprowadzi się elektryfikację szybko i racjonalnie, to na naszym rynku zwolni się też znaczna ilość silników parowych, które będą zużytkowane w miejsce zniszczonych w przedsiębiorstwach, nie mogących pozwolić sobie na kupno prądu z zewnątrz. Z tego powodu sprawa silników parowych nie byłaby tak nagląda, jak np. odnowienie kotłów parowych wzgl. urządzeń mechanicznych dla taniej produkcji.

Rolnictwu opłaci się skasować lokomobilę przenośną, jeżeli otrzyma prąd po cenie nie wyższej niż 18 - 20 gr. za 1 kWh. Jeżeli zaś, jak dotychczas, taryfa nie będzie obniżona do tego poziomu, to trudno będzie liczyć na konsumcję prądu na siłę przez rolnictwo.

IV. Technika sfinansowania inwestycyj.

W wypadku uruchomienia kredytów inwestycyjnych, o których powyżej była mowa, należałoby ich rozprowadzenie poruczyć Państwowemu Bankowi Rolnemu /w odniesieniu do rolnictwa/ i Bankowi Gospodarstwa Krajowego / w odniesieniu do przemysłu i rzemiosła/ - ew. włączając również i lokalne instytucje finansowe.

Projekt uruchomienia w Polsce - na wzór niemiecki - specjalnego kredytu maszynowego, został wysunięty przez p. inż. O. Grzymałowskiego z Poznania i mógłby stanowić podstawę do opracowania odpowiedniego planu.